

Warszawa, 30.04.24

dr hab. Jan Ciecuch, prof. UKSW

Instytut Psychologii

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

**Recenzja rozprawy doktorskiej**

**pt. *Testowanie hipotezy leksykalnej na podstawie polskiego leksykonu osobowości***

**przygotowanej przez mgr Magdę Tatarę**

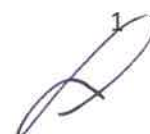
**pod kierunkiem dr hab. Olega Gorbaniuka, prof. UMCS**

**w Instytucie Psychologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego**

Recenzowaną rozprawę doktorską mgr Magdy Tatarę stanowi maszynopis monografii liczący 181 stron wraz z bibliografią i załącznikami. Praca jest zbudowana w standardowy sposób, z wprowadzeniem teoretycznym, opisem projektu badań własnych, ich wyników oraz dyskusją. Pracę kończy bibliografia oraz załączniki.

Celem pracy była weryfikacja hipotezy leksykalnej na bazie pełnego leksykonu osobowości języka polskiego. Plan badań był częściową replikacją, a częściowym poszerzeniem schematu badawczego Wooda (2015) i jego badań przeprowadzonych na podstawie leksykonu języka angielskiego. Łącznie w różnych wariantach w badaniach wzięło udział 462 osoby, a lista deskryptorów osobowości liczyła 1347. Postawiono trzy hipotezy badawcze oraz eksploracyjne pytania badawcze. Postawione hipotezy to: (1) Deskryptory cech, które są ważniejsze, są używane częściej do opisu jednostki; (2) Deskryptory cech, które są ważniejsze, posiadają większą liczbę synonimów; (3) Deskryptory cech, które są ważniejsze, są silniej skorelowane z innymi określeniami. Postawione pytania badawcze dotyczyły struktur czynnikowych badanych konstruktów, czyli ważności cech dla utrzymania relacji, pożądalności społecznej cech, obserwowalności cech oraz ważności znajomości cech. Uzyskane wyniki były dość niejednoznaczne, ponieważ pozwoliły jedynie na częściowe potwierdzenie hipotez, co zostało w pracy przedyskutowane, również w odniesieniu do wyników uzyskanych dotychczas na leksykonie języka angielskiego uzyskanych przez Wooda (2015).

Poniżej przedstawiam mocne i słabe strony recenzowanej pracy.



## **MOCNE STRONY PRACY**

### **1. Cel badania wynikający z kwestionowania pewników**

Badania psycholeksykalne odegrały w psychologii osobowości i różnic indywidualnych doniosłą rolę. Umożliwiły odkrycie Wielkiej Piątki (co było podstawą konstrukcji Pięcioczynnikowego Modelu Osobowości), Wielkiej Szóstki (co było podstawą konstrukcji modelu HEXACO), a po serii badań prowadzonych w wielu językach wykazały replikowalność tylko Wielkiej Dwójki (co wzmocniło Dwuczynnikowy Model Osobowości). Badania psycholeksykalne oparte są na hipotezie leksykalnej, będącej swego rodzaju pomostem między badaniem języka a przenoszeniem ich wyników na osobowość. Jest to zatem hipoteza ważna, bo to na niej opiera się zasadność wniosków z badań psycholeksykalnych dla psychologii osobowości i różnic indywidualnych.

Istotą naukowości i cnotą naukowca jest intelektualna podejrzliwość i kwestionowanie tego, co zgodnie z przyzwyczajeniem, tradycją czy modą jest uznawane za pewnik. Praca doktorska mgr Magdy Tatary właśnie z takiej istoty naukowości wypływa. W sytuacji, gdy literatura zawiera bardzo wiele badań leksykalnych, na podstawie których powstały różne modele teoretyczne, narzędzia badawcze, w tym również diagnostyczne, mgr Magda Tataro stawia fundamentalne pytanie o zasadność podstaw, czyli zasadność hipotezy leksykalnej. To bardzo wartościowy punkt wyjścia.

### **2. Plan badania będący przemyślaną krytyczną replikacją**

Podobne fundamentalne pytanie postawił kilka lat temu Wood (2015), który jako pierwszy weryfikował hipotezę leksykalną na podstawie leksykonu języka angielskiego. W badaniach psychleksykalnych replikacja tak naprawdę nie jest tylko replikacją. Jest bowiem zastosowaniem danej procedury na innym materiale, czyli innym języku. Zatem plan badawczy polegający na replikacji badań Wooda na materiale języka polskiego byłby wystarczającym programem doktorskim. Mgr Magda Tataro robi jednak coś więcej – krytycznie analizuje program Wooda i go ulepsza, a częściowo poszerza. Taki zabieg dowodzi zarówno świetnej znajomości tej tematyki, ale również nastawienia cechującego dobrego naukowca, który przenikliwie analizuje doniesienia z literatury i jest wobec nich krytyczny. Przy czym nie chodzi

o krytykę dla krytyki, ale o taką krytykę, po której następuje faza poprawiania – już we własnych badaniach.

### **3. Rzetelność analiz**

Analizy psycholeksykalne zostały przeprowadzone w recenzowanej pracy doktorskiej z dużym znawstwem tematyki zarówno od strony teoretycznej, jak i analitycznej. Świadomie zastosowano różnego rodzaju zabiegi stosowane w badaniach psycholeksykalnych. Doktorantka operowała zarówno na danych zebranych od osób badanych, oceniających różne aspekty elementów leksykonu, jak i na obiektywnych danych pozyskanych ze źródeł językoznawczych (np. liczba synonimów). Dane te zostały poprawnie zagregowane i przanalizowane.

### **4. Wprowadzenie polskich badań do literatury światowej**

Wyniki przeprowadzonego badania zostały zawarte w doktoracie przygotowanym w tradycyjnej formie, czyli niepublikowanej monografii. Niemniej jednak ze względu na powyżej wymienione mocne strony jest to materiał, który może zostać wprowadzony na forum międzynarodowe. Jest to bowiem druga (po angielskiej) weryfikacja hipotezy leksykalnej, co oznacza, że język polski mógłby tu wystąpić w literaturze jako jeden z pierwszych, który został pod tym kątem zanalizowany.

## **SŁABE STRONY PRACY**

### **1. Praca zawiera wiele usterek językowych utrudniających zrozumienie**

Ogólna kompozycja pracy jest właściwa, wszystkie istotne elementy konstrukcji i wywodu są we właściwych miejscach. Zarazem jednak styl prezentacji w wielu miejscach zawiera wiele usterek językowych – od błędów składniowych i interpunkcyjnych aż po taką formę prezentacji, która czasem utrudnia zrozumienie. Ponadto w kolejnych akapitach bywają niepotrzebne powtórzenia, czasem niezbyt precyzyjnie wyjaśnione pojęcia, czasem stosowanie zaskakujących sformułowań.

W Załącznikach A-I zostały zamieszczone tabele zestawiające różne treści z wprowadzenia teoretycznego. I te zestawienia są znacznie lepsze niż sam tekst z owego wprowadzenia.



Podsumowując, ogólna struktura pracy jest odpowiednia, ale szczegółowa realizacja w wielu fragmentach zawiera wiele usterek.

## **2. Opis strategii statystycznej niewystarczający do replikacji**

Praca naukowa powinna zawierać opis procedury tak przygotowany, żeby była możliwa replikacja nie tylko badań, ale również analiz wyników. Czasem jest ten opis skracany w artykułach, gdzie miejsce jest limitowane lub gdy procedury są powszechnie znane wśród odbiorców danego czasopisma. W pracy mgr Magdy Tatali zabrakło takiego opisu, który by zawierał informacje niezbędne do replikacji badania lub analiz. Wprawdzie jest rozdział 6.4. *Strategia analiz statystycznych*, ale jest on niewystarczający do owych replikacji.

## **3. Niewykorzystany potencjał przeprowadzonych analiz czynnikowych**

Jednym z autorskich elementów poszerzających badania Wooda (2015) są struktury czynnikowe badanych konstruktów, czyli ważności cech dla utrzymania relacji, pożądalności społecznej cech, obserwowalności cech oraz ważności znajomości cech. Jest to interesujący wątek, ale jego potencjał nie został wykorzystany. Wprawdzie Autorka uznaje go za cel dodatkowy, ale zarazem poświęca mu dość dużo miejsca, zatem jest to ważny element pracy. Do tej części pracy mam uwagę koncepcyjną oraz analityczno-prezentacyjną.

Pierwsza dotyczy niejasności, czego w zasadzie jest to struktura czynnikowa i jakiej wiedzy te wyniki dostarczają. Analizy czynnikowe w badaniach psycholeksykalnych – oparte na hipotezie/założeniu psycholeksykalnym – miały doprowadzić do odkrycia podstawowych wymiarów osobowości/różnic indywidualnych. Być może hipoteza leksykalna nie jest do utrzymania, zatem punkt wyjścia może okazać się wątpliwy, ale jasny był punkt dojścia, cel prowadzonych analiz. Natomiast psychologiczny/teoretyczny cel przedstawionych analiz badanych konstruktów (służących weryfikacji hipotezy leksykalnej) w recenzowanej pracy doktorskiej nie jest jasny. Analiza czynnikowa na niemal każdym materiale empirycznym wygeneruje jakieś rozwiązanie, ale w tym wypadku nie wiadomo, czego to jest rozwiązanie, o jaką wiedzę poszerza psychologię.

Dруга uwaga dotyczy tego, że zostały zaprezentowane tylko rozwiązania optymalne, choć bez przedstawienia kryteriów owego optymalnego wyboru. Znacznie ciekawszym byłoby zastosowanie procedury znanej przecież w badaniach leksykalnych, czyli hierarchicznej analizy

czynnikowej. Być może rozwiązania na szczycie hierarchii dostarczyłyby jakichś sugestii ułatwiających również rozwiązanie problemu wskazanego w pierwszej uwadze.

W konsekwencji wyniki zostały w zasadzie raczej wymienione czy omówione niż zinterpretowane, i dotyczy to prezentacji nie tylko w części poświęconej wynikom, ale również dyskusji.

#### **4. Niejasność kryterium confirmacji hipotez**

Mocną stroną pracy było postawienie fundamentalnego pytania o zasadność hipotezy leksykalnej. Autorka kreśli dość poważne konsekwencje ewentualnej falsyfikacji hipotezy leksykalnej, miejscami nawet nieco zbyt dramatyczne (np. kiedy pisze o „dalszych losach nurtu psycholeksykalnego”), ale nie to jest istotą mojej wątpliwości. Problemem jest bowiem to, że na tak zarysowanym obszarze w gruncie rzeczy zabrakło zdefiniowania kryteriów weryfikacji vs falsyfikacji hipotezy leksykalnej.

W celu weryfikacji hipotezy leksykalnej sformułowano trzy hipotezy empiryczne o zależnościach między zmiennymi w standardowym języku korelacyjnym. Czy zatem to oznacza, że kryterium weryfikacji hipotezy leksykalnej będzie istotność empirycznych zależności postulowanych przez owe hipotezy empiryczne? Czy zatem hipoteza leksykalna (od której mają zależeć „losy nurtu psycholeksykalnego”) będzie potwierdzona, gdy zostanie znaleziona korelacja istotna, ale znikoma, oscylująca np. w granicach 0,1 lub 0,2. Właśnie z takimi wynikami mamy do czynienia i Autorka w dyskusji pisze o „częściowym potwierdzeniu”, bo czasem korelacje są nieistotne, a czasem znikome. Ale co oznaczałyby wyniki, gdyby wszystkie postulowane korelacje były istotne, ale właśnie znikome? Rzec nie dotyczy przecież związku jakichś dwóch zmiennych osobowościowych, ale podstaw pewnego podejścia osobowościowego. Być może warto byłoby jednak przyjąć bardziej restrykcyjne warunki confirmacji dotyczące nie tylko istotności, ale i siły korelacji. A przyjęcie takich warunków nieco zmieniłoby ostateczny uzyskany obraz.

Powyższą wątpliwość można jeszcze rozwinąć w innym kierunku i zapytać, czy badania empiryczne są najlepszym sposobem na weryfikację hipotezy leksykalnej. Jeśli alternatywą jest (a) przyjąć dogmatycznie hipotezę czy (b) weryfikować hipotezę, to oczywiście odpowiedź brzmi – weryfikować. Ale weryfikować można różnie, niekoniecznie empirycznie. Psychologia



czasem zbyt szybko zabiera się za empirię i w konsekwencji uzyskuje wyniki niekonkluzywne. A weryfikacja może być też analizą filozoficzną, epistemologiczną, semantyczną itd.

Nawiasem mówiąc, w pracy przewijają się dwie wersje hipotezy leksykalnej. Istotą pierwszej z nich jest teza, że wszystkie ważne cechy mają swoje nazwy w języku, a istotą drugiej jest zależność, że im ważniejsza cecha, tym w języku znajduje się więcej nazw na jej określenie. Jest to o tyle istotne, że psycholeksykalny gmach badań jest osadzony raczej na fundamencie pierwszej wersji, podczas gdy empirycznie jest weryfikowalna tylko druga wersja. Pierwsza wersja jest hipotezą podlegającą interpretacji i weryfikacji raczej teoretyczno-epistemologicznej niż empirycznej. Nazywamy to, co widzimy, zatem w języku można szukać różnic, które ludzie widzą. Czy to są różnice psychologicznie istotne, to inna sprawa, ale też innego rodzaju badania empiryczne szukają odpowiedzi na to pytanie. Psychologia poznawcza wykazuje, że owa zależność (że nazywamy to, co widzimy) nie jest taka prosta i bywa też tak, że widzimy to, co nauczyliśmy się nazywać. Uczenie języka jest też uczeniem widzenia, czy innymi słowy, jak to mówił Wittgenstein „Granice mojego języka są granicami mojego świata”. Praca znacznie zyskałaby na głębi, gdyby to cenne krytyczne podejście zastosowane w niej wobec samej hipotezy leksykalnej zostało (np. w dyskusji) zastosowane również do ogólnego sposobu empirycznego testowania tej hipotezy.

Wskazane powyżej słabe strony pracy nie niwelują mocnych stron. Są raczej wskazaniem tego, co w przyszłości warto poprawić lub podjąć w dyskusji na obronie.

## WNIOSEK KOŃCOWY

Biorąc pod uwagę zaprezentowaną powyżej ocenę wartości naukowej rozprawy doktorskiej przygotowanej przez mgr Magdę Tatarę, stwierdzam, że **rozprawa spełnia warunki** określone w ustawie *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20 lipca 2018 r.* oraz w ustawie *Przepisy wprowadzające ustawę Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dn. 3 lipca 2018 r.*, a zatem może być dopuszczona do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

